



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GOŃCIEK CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych. **REDAKCJA i ADMINISTRACJA** Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50. Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów podzielnie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednozłotowy lub jego miejsce przed lekciem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 5, za wyjątkiem Najtansze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej.

Przebiegata wynosi: Rocznie rb. 5, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnictwem do domów. Zagranicę, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Plaje: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie. Cena pojedynczego numeru kop. 3.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.
TEATR URANJA

PROGRAM: od wtorku 18 do piątku 19 września r. b. (włącznie).
POD OGNIEM KARTACZOWNIC
Dramat w 3-ch częściach z krwawych wypadków wojny Bałkańskiej.
Pakson w wyższym towarzystwie (komedia)
W Matceonji (natura) — **Krenka Gzomonta** (ost. chwila)
Cicho myszki kot, na dachu (komiczny pół-pikantny)

na scenie: **Z deszczu pod ryneq**
komedia w 1 akcie.
ANONS: w Czwartek i piątek 18 i 19 września od godz. 9 wiecz. sala wynajęta na 2 wieczory operatorka Miniature z udziałem p. Z. Wojnowskiej.
ANONS: Od soboty 20 b. m. J. WANEMAN słynny pogromca z 2 wagonami różn. zwierząt.

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 334.
PROGRAM: od wtorku 16 do piątku 19 Września 1913 roku (włącznie)
Tygodni Gzomonta—ost. nawiązań II Zapłata za zis (dramat)
Człowiek i drapieżny zwierz
(polowanie na dzików w pustyni afrykańskiej)
Lehoja wywoławania fiszcznego (ponas.) — **Bogacz mimo woli** (b. komiczny)
NA SCENIE: pod artystycznym kierunkiem Fr. Stróżewskiego
SIEROCE WIANO Sztuka ludowa w 2 odsłonach G. Domnika
Na zakończenie: „**Siarczysty mazur**“ w 4 pary.
Anons: w próbach „**Spokojny dom**“ Krotochwila w 1 akcie.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO
II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie
Telefon 14-77.
PROGRAM: od środy 17 do piątku 19 Września 1913 roku (włącznie).
PANNA Z MAGAZYNU
Wydoby dramat w 3 ch częściach.
MAKS NIE LUBI KOTÓW Komedia MARSA LINDBERA.
Dziennek Pathé Nr. 231-b. **ODDANIE miasta SKUTARI** (Jedno autentyczne zdjęcie z natury).
NA SCENIE: „BETTINA” Operetka komiczna w 1 ak.
Anons: Od soboty słynny obraz: „**GDZIE COLETTI?**“

SAMOCCHODY

Sprzedaz Samochodów
nowych i używanych różnych fabryk jak również wynajem na jazdę po mieście szosie i zagranicę.
GARAŻ, III Aleja 49, tel. 3-45.

Gabinety Lecznico-Dentystyczne
R. FILIPOWICZA
II ga Aleja N-r. 24, telefon 482.
Przyjęcia:
D. FILIPOWICZ od 10—11 i od 3—6 p.p.
asyst. Lek.-Dent. 9—11 i od 3—7 po połud.

Jedyny w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA
chrześcijański
STEFAN BARYLSKI
II Aleja 43 (Odeon) tel. 611.
Leczenie, Zęby sztuczne, Wymiarowanie bez bólu. Przyjmuje 9—11 i 3—8 p. p.

A. DĘBICKI Geometra
przysięgły
Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.
Wykonawca wszelkiego rodzaju mierniczo.

I-B WYKŁADY RULINARNE ZA POMOCĄ SAMOCZKA.
Kompletny kurs do samodzielnej nauki. „Kuchnia mięsna i postna”. około 1000 przepisów potraw, napojów, ciast kompotów, konfitur, deserów, pasztetów i t. p. 300 stronice ozdobnego druku. Cena z przesyłką za zaliczeniem pocztowym rb. 3 k. 60. RĄDY, jak prowadzić wzorowo gospodarstwo domowe, przepisy na oszczędne i pozytywne obady, wraz z dodatkiem, jak należy krajać mięsa, piekączać stoly i ubierać półmaki, około 100 str. z ilustracjami. Cena rb. 1 k. 20. Oba wydawnictwa razem rb. 3 k. 35 (można nadsył. markami). Z zamówieniami należy zwracać się jedynie do J. A. PETERSA, Petersburg, Petersburskaja stor. Boiszoj prosp. 56.

Kto z J. W. P. obywateli ziemskich zechce zakładać plantacje, szkółki, kultury wikliny koszykarskiej — wszystkich odmian: na nieużytkach, piaskach, pagórkach, wydmychach, wawozach, torfowiskach, na górach z podkładem wapiennym słowem, na ziemi, nie dającej żadnego pożytku, może otrzymać czys tego zysku po 250 rb. rocznie z morgu, o ile będzie plantacja, szkółka zakładana przez specjalistę pierwszorzędnego na Królestwo i Litwę, instruktora kultury wikliny koszykarskiej który posiada 15-letnie praktykę na zagranicznych plantacjach wikliny koszykarskiej w Niemczech i Galicji. — Blizszych szczegółów udziela odwrotną pocztą po otrzymaniu marki pocztowej za 7 kop na odpowiedź.
Stanisław JAGUSIŃSKI
instruktor kultury wikliny koszykarskiej.
w RĄSEWIE, poczta Kutno, gub. Warszawska. 1144-1
Uwaga!!! „Sztuby” (Sadzonki) Wszystkich odmian: Kultury wikliny koszykarskiej można dostać kupic odemnie w cenie za 100 szt. Od 1 rb. 20 k. do 3 50 k. loco St. Kutno, przy zamawianiu 1/3 sumy tytuł. zadatku się pobiera

„ POKOST ”
C. Ch. Szmidta w Rydze
oraz wszelkiego rodzaju
Farby i Gips
Poleca: Skład Materjałów Aptecznych i Farb „**WACŁAWA ORŁA** w Częstochowie, III Aleja 46.

Kaucjonowane biuro nauco-cielskie Stanisławy Ligzówny,
Teatralna 26. Rekomenduje nauco-cielki, freblanki, ochroniarki, bony. Biuro otwarte od 9 rano do 6 p.p.

Z higieny szkolnej.

Z początkiem roku szkolnego uważamy za właściwe przypomnieć regulamin dla szkół w celu zwalczania chorób zakaźnych, zalecony przez delegację lekarzy szkolnych przy sekcji wychowawczej Towarz. Higienicznego.

- 1) Należy pilnie przestrzegać ogólnych wskazań higieny szkolnej: czystości lokalu i czystości uczniów.
- 2) Lekarz szkolny codziennie w oznaczonej godzinie powinien odwiedzać szkołę.
- 3) Dzieci niedomagające (ból głowy, mdłości, wymioty, ból gardła, podniesienie ciepłoty) kierować należy do lekarza szkolnego, ewentualnie niezwłocznie ze szkoły usuwać.
- 4) Uczeń, dłuższy niż 5 dni do szkoły nie uczęszczający, obowiązany jest przysłać do szkoły świadectwo lekarskie z wymienieniem rodzaju choroby. W razie nie otrzymania podobnego świadectwa szkoła zapytuje rodziców.
- 5) Zależnie od rodzaju przebytej choroby zakaźnej, uczeń nie ma prawa uczęszczać do szkoły: w odrze przez 3 tygodnie, w szkarlatynie przez 6 tyg., w ospie wietrznej — 2, w koklusu — 6, w błonicy (dyfterty) — 4, w śwince — 3, w tyfusie brzuszny — 6, w tyfusie plamistym — 6, różyczce — 2 tygodnie.
- U w a g a. Wymienione terminy stosują się do pomyślnego przebiegu chorób bez powikłań, — mogą przeto przez lekarza być przedłużane.
- 6) Po każdej z wymienionych chorób, przed przyjęciem do szkoły, uczeń powinien być przynajmniej dwa razy wykapany.
- 7) Dokładnego odkażenia ubrania, bielizny i całego mieszkania żądać należy po: szkarlatynie, ospie naturalnej, dyftertye, tyfusie plamistym, cholercie, zapaleniu nagminnem opon mózgowych (dżętwicy karku) i koklu-

szu. Po tyfusie brzuszny i bieguncie krwawej żądać tylko odkażenia bielizny i ubrania chorego.

- 8) Dzieci, powracające do szkoły po dłuższej nieobecności (ponad dni 5) nie powinny wchodzić do klasy lecz stawić się w gabinecie lekarza, w porze bytności jego w szkole, który orzeknie, czy dany uczeń może już chodzić do szkoły, czy ma wrócić do domu.
- 9) Uczeń, powracający do szkoły po przebyciu jednej - z wymienionych chorób zakaźnych, winien lekarzowi szkolnemu przedstawić świadectwo lekarza domowego o zadawalającym stanie swego zdrowia i reszty domowników i dokonaniem ewentualnie odkażenia mieszkania lub odzienia. Bez podobnego świadectwa ucznia do szkoły wpuszczać nie należy.
- 10) Dzieci zdrowe, u których jednak w domu ktokolwiek zachorował na chorobę zakaźną, do szkoły uczęszczać prawa nie mają. — Można je wpuszczać do szkoły, jeżeli dopełnią następujących warunków: a) będą natychmiast przeniesione do innego mieszkania, b) dwukrotnie wykapanie, c) odzienie i sprzęty, zabrane z domu, będą odkażone, d) przez dni 7, a przy ospie, szkarlatynie i tyfusie plamistym przez dni 14 samo nie zapadną na tę chorobę.
- Nad takimi dziećmi lekarz szkolny winien rozstrzązać kontrolę lekarską w szkole przez 2 tygodnie.
- 11) Personalne nauczycielski i służba szkolna, u których w domu zdarzył się przypadek choroby zakaźnej, mogą uczęszczać do szkoły jedynie po wypełnieniu warunków, wymienionych w poprzednim punkcie 10-ty, z wyjątkiem ostatniego pod literą d, który ludzi dorosłych przeważnie nie obowiązuje.
- 12) Szkoła rozstrzązać powinna opiekę i kontrolę lekarsko - sanitarną nad rodzinami służby szkolnej.
- 13) Po pierwszym stwierdzonym wypadku wśród uczniów tyfusie plamistego, dżętwicy karku, cholery —

Rodzina Alvareda.

Z HISPANSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Przechodziłam mimo sklepu antykwaryjskiego, i spostrzegłam w oknie u niego majowanych żołnierzy. — Jakżeby to była straż dla mego świętego! — Pomyślałam sobie. Lecz wydałam już wszystkie pieniądze, i miałam tylko kilka Rytów, a arkusz z żołnierzami kosztował jak raz reala. — No, tłumaczyłam sobie: lepiej, że będzie brakowało Rycie tej drobnotki, aniżeli straż memu świętemu i kupiłam go. Powiedziałam Rycie, że mi zabrakło pieniędzy, i nie kłamałam, lecz nazajutrz, gdy zaczęła oklejać mur żołnierzami, Ryta weszła. — Jako — krzyknęła — miałaś dosyć pieniędzy na kupno tych szkaradziestw, a zbrałaś ci ich na grzebień? — To mówiąc, wyrwała mi z ręki moich żołnierzy, chcąc ich wyrzucić za okno. Dziecko — krzyknęłam, wyrzucając mych żołnierzy, wyrzucisz mi serce na ulicę! — Lecz widząc, że ona nic sobie z mych prośb nie robi, porwałam miotłę i zaczęłam ją okładać z całej siły. Zresztą, raz to pierwszy i ostatni ją biłam. — Trzeba było częściej ją bić — wtrącił Pedro.

— Co za szczególny z ciebie człowiek, Pedro! — odrzekła Ryta. Matka

moją błądziła nie karząc córki, a ją błądzić, nie pieszącąc swych dzieci. Lecz, kiedyś tak lubiła żołnierzy, matko, dlaczego dokładałaś tyle starań, ażeby uwolnić swego siostrzeńca Miguela?

— Lubię żołnierzy, już dlatego, że cierpią i muszą cierpieć nędzę i to jest powodem, dla którego chciałam uwolnić mego siostrzeńca — powiedziała Marja.

— Naśmiałam się wówczas, naśmiałam! — ciągnęła Ryta, zwracając się ku Venturze. Matka, podczas ciągnięcia losów paliła świecę do Wszystkich Świętych. Ale, że nie miała lichtarzy, powydrażała skorupy z muszli, ponapełniała je piaskiem, ponałewała oliwy, powkładała knoty i chodząc od jednego do drugiego świętego usiłnie ich biegała. W tej chwili przybyła matka Miguela, z oznajmieniem, że e jej syn wyciągnął los do wojska. Na tę nowinę, matka moja pogasiła wszystkie lampki, jakby chciała powiedzieć do świętych: zostańcie teraz w ciemnościach, nie ma co z wami robić.

— Alboż to wolno tak się wyrażać, Ryto? — rzekła matka. Bóg nie sądzi serc w ten sposób. Podałam się moja córko, poddałam, bo niebo ogłosiło swą wolę, a gdy Bóg nie chce święci nie pomaga.

Jak żyją, tak krótką była radość

Elwiry. Czyż nie nie może ujęć wzroku tej, która kocha? Alboż to nie wiemy, że są rzeczy równie zabójcze, jak wiatr Guadarrama. Ryta i Ventura nie zdawali jeszcze sobie sprawy z zachwyty i oczarowania wzajemnego, i nie domyślali się nawet, że Elwira już po raz drugi ofiarowała Bogu cierpienia zawiedzionej miłości, a tym razem bez żadnego promyka nadziei. Roztropna i spokojna przewidywała bliźkie zerwanie, nieuniknione hasło jakiejś katastrofy. Cierpiąca jak męczenniczka w cichości i nigdy nie śmiała odepchnąć od siebie zimnych oświadczeń uczucia bladości i wątpliwej jak ona, uczucia, które zniknęło powoli przy świetnym plomieniu nowej miłości. Odwiedziny u kraty okna co wieczór stawały się krótsze i oziębłejsze. Jednakowoż nie nadarzyła się sposobność, w którejby gościa, spojrzawszy, słowo spotkać się mogły przy zgodnym bicu serc dwójga kochanków. Na podobieństwo motyli, lubili przybliżać się do piemięcia, dając się uwodzić tajemnemu pocingowi, z którego zdać sprawy sobie nie umieli i nie znajdowali żadnych przeszkód. Rzecz to bowiem prawie nieznaną po naszych siołach, żeby kobieta zamężna przypominała o swych obowiązkach i narzeczony nie pozostał wierny swym przyrzeczeniom; mianowicie zaś w rodzinie, której dzieje kreślimy, było to niepodobieństwem. Lecz Ryta nie znalazła, a wojaczka była dla Ven-

tury opiekana szkołą obyczajów. Raz, zanim poszedł w pole, Peryko rzekł do Elwiry, którą spotkał szadzając na dziedzińcu:

— Siostrze, oto masz pieniądze; kup sobie za nie suknię kolorową, gdyż czarny ten ubiór któryś postanowił nosić aż do powrotu Ventury, już nie przypadają; od tej chwili chcę żebyś równie twarzą, jak i ubraniem okazała wesołość.

— Bracie, schowaj pieniądze — odrzekła Elwira, zaledwie mogąc się od leż powstrzymać. Codziennie czuje, że się moje zdrowie pogarsza; lepiej będzie (co wkrótce pono nastąpi) połączyć się ze Stwórcą, aniżeli wdziewać szatę weselną; na cóż zrzucać dziś suknię, w której jutro może do grębu mić wiozę?

— Nie mów tego siostrze! — zawołał Peryko — mieczem boleści przesywam mi serce. Już to taki masz teraz wyścizaj; ciągle ci się jakieś czarne myśli snują po głowie. Kiedy będziesz szczęśliwą z Venturą, jak ja z Ryta, i jak da ci Pan Bóg dwoje takich dzieciaków jak nasze, które ci radość przyniosą, odpędzisz daleko od siebie wszystkie smutne myśli. — Malce, do dał biorąc je na ręce, daję, bawcie swą ciotkę.

Elwira pożegnała brata spojrzeniem serce jej rozdzierała boleść tem srożej i głośnie, że ją tłumila, uważając wszelką skargę jakaby mogła się z jej ust wydobyć za nieroztropny krzyk trwogi.

Bracia SKALMIERSCY

BIURO TECHNICZNE

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOSCIELNE

Oświetlanie elektrycznością fabryk, domów, folwarków, mieszkań Motory, telef. etc.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarstwo-Kamieniarski i Sztukatorski

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOSCIELNE

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Wszelkich wyrobów z cementu. CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE

Żelazka spirytusowe i WYŻYMACZKI

POLECA:

W. STAJEWSKI Aleja II-ga № 33.

PIEKARNIA Marceliego Chmielewskiego

egz. od lat dziesięciu przeniesioną została z Alei do Joka-
la w fałszywej przy ul. Teatralfiej № 48 róg Zielonej.

Wycieczna sprzedaż mego pieczywa w sklepach:
Mleczarnia „Skrzydlów” ul. Teatralfia 11, — ul. Do-
jazd 18, — ul. Krakowska 35, — Siedm Kamienio 21.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż w sklepie przy piekarni róż-
nych gatunków pieczywa i cukierniczych wyrobów. Polecając się
nadaj Szanownej Publiczności — pozostaje z poważaniem
Marceli Chmielewski.

Sprzedam niedrogo sklep kolonialno-spożywczy w dobrym punkcie z powodu wypróżnienia do większego interesu. Wiadomość bliższą w Makowskiego, 3 Aleja 53. 1098-

Zginął paszport wydany przez Gminę Dobroszówecz powiat Włoszowski na imię Rozalii Basik. 1137-

Jest do odebrania rower. Ul. św. Barbary 38. u Pydzka. 1153-

FIRMA EGZYSTUJE OD 1880 ROKU. 0355

FARBIARNIA I PRALNIA CHEMICZNA A. HEININGERA

II-ga Aleja № 19, telefon № 5.

Wykonywane farbowanie i pranie chemiczne po cenach przystępnych i punktualnie a mianowicie: Garderobę damską męską i dziecięcą. Dywany, portjery, firanki, kapy, serwetki, plusowe, pokrycia z mebli i t. p.

SKLEPY w Łodzi ul. Mikołajewska Nr. 39 Tel. 29-35
w Tomaszowie Piotrk. ul. Kaliska Nr. 72
WŁASNE w Piotrkowie ul. Petersburska 14 Bykowska 21 tel. 266.

40 DNI 40

Bezpłatnie!!

Kto się nie nauczy w przeciągu 40 dni płynnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, francuzku i rosyjsku, według naszych samouczków najnowszej metody (wszystkie inne reklamy) temu wracamy pieniądze. Cena samouczka jednego języka 3 zł. za pobr. po zł. 1 rb. 10 k., 2-ch 1 rb. 90 k., 3-ch 2 rb. 80 k., 4-ch 3 rb. 65 k. Obstałunkowy wypelnia jedyny skład na całą Rosję: St. Petersburg Peterb. Strona, Bolszej per. 56. J. K. PETERS.

40 DNI 40

Do sprzedania z powodu wyjazdu sklepu spożywczo-dystrybucyjnego w dobrym punkcie. Wiadom. w Adm. Górn. 1157-

Potrzebni zarząd do fabryki i orkiestryonów A. Kmicieł ul. Stanisława 5. 0725-1-1

PRACOWNIA Gorsetów „JÓZEFY”

714 ulica Szkolna № 1.

Po powrocie z Zagranicy właścicielki zapożyczona w największe modele, Poleca się nadal łaskawym względem Szan. pań.

Potrzebni: dziewczyna i chłopiec do „Gońca”.

Zginął piesek mały czarny z białymi łapkami wabi się Roland. Odprowadzić za nagrodą Szkolna nr. 1. 1145-2-1

Potrzebny człowiek lub kobieta do roznoszenia pismuery do polubici 2 g. i po pol. 2 g. Kosz. 2 Aleja. 1153-1-1

Sklep do wspaniałej ul. św. Barbary N-r. 4 1140-

Pat z ona młoda zdolna Pasjerka z małą kaucją. Kosz. 2 Aleja. 1154-1-1

MEBLE stoly, krzesła, szafy, łózka, kredensy, lustra, lodownice, biura, pudelka, podroźne, łózka żelazne, poleca: **ZAKŁAD STOLARSKI A. GLIŃSKI** I-a Aleja Nr. 12.

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE B. Wiśniewski i S-ka

II-ga ALEJA № 32. — TELEFON № 385.

POLECA ze SKŁADU:

Artykuły elektrotechniczne dla instalacji i oświetlenia.

LAMPKI METALOWE OSZCZĘDNOŚCIOWE „OSRAM” — LAMPKI WEGLOWE — MOTORY i WENTYLATORY.

„TINOL” DO LUTOWANIA. — Rurki izolacyjne BERGMANA ołowiane i mosiężne.

Ładówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym

POSADZKI TERAKOTOWE stale na składzie

ZDZISŁAW RYLSKI Częstochowa, II Aleja № 20 Telefon № 93.